

ZAWODY

W TYM TYGODNIU
OBCHODZIMY: DZIEŃ
STRAŻAKA, DZIEŃ KOMINIARZA
ORAZ DZIEŃ PIEKARZA

**MIĘDZYNARODOWY
DZIEŃ STRAŻAKA-
ŚWIĘTO STRAŻAKÓW
I STRAŻY POŻARNEJ,
CHOCIAŻ OFICJALNIE
USTANOWIONE
DOPIERO W 2002 R.,
OD SETEK LAT
OBCHODZONE JEST W
POLSCE W DNIU
IMIENIA PATRONA TEJ
GRUPY ZAWODOWEJ,
ŚW. FLORIANA, CZYLI 4
MAJA.**



ŚWIĘTO JEST OKAZJĄ DO WYRAŻENIA
WDZIĘCZNOŚCI STRAŻAKOM
(ZAWODOWYM I OCHOTNIKOM) ZA
ICH NIEBEZPIECZNĄ I CIĘŻKĄ PRACĘ
NIEJEDNOKROTNIE RATUJĄCĄ ZDROWIE I
ŻYCIE LUDZI. PODCZAS
OFICJALNYCH, PAŃSTWOWYCH
UROCZYSTOŚCI NAJBARDZIEJ
ZASŁUŻENI FUNKCJONARIUSZE OTRZYMUJĄ
NAGRODY I ODZNACZENIA ORAZ
NOMINACJE NA WYŻSZE STOPNIE SŁUŻBOWE.
W CAŁYM KRAJU ODBYWAJĄ SIĘ TEŻ MNIEJ
OFICJALNE, LOKALNE OBCHODY TEGO
ŚWIĘTA, PODCZAS KTÓRYCH STRAŻACY
PREZENTUJĄ SWOJE UMIEJĘTNOŚCI I SPRZĘT
BOJOWY, RYWALIZUJĄ MIĘDZY SOBĄ W
ZAWODACH ORAZ BAWIĄ SIĘ PRZY
AKOMPANIAMENCIE STRAŻACKICH
ORKIESTR.



<https://www.youtube.com/watch?v=NwYSjeOWe0o>

DZIEŃ KOMINIARZA

Święto obchodzone jest tego samego dnia co święto strażaków, a to dlatego, że i jedni, i drudzy objęci są opieką jednego patrona - św. Floriana. Kominiarze są bohaterami jednego z najbardziej znanych przesądów - niejeden z nas widząc kominiarza na ulicy odruchowo łapie się za guzik.

Dlaczego gdy widzimy kominiarza należy złapać się za guzik? Powód jest prozaiczny. Dawniej każda gospodyni chciała, by to jej dom odwiedził on w pierwszej kolejności, ponieważ jego ubranie wtedy było jeszcze czyste, nieosmolone sadzą. Ciągnęły więc za guzik do swojego domostwa, a ta która była szybsza uchodziła z prawdziwą szczęściarę.

<https://www.youtube.com/watch?v=ZY4luRou2a0>



DZIEŃ PIEKARZA

To dzięki piekarzom możemy zjadać się pysznymi bułeczkami czy chrupiącym chlebem od samego rana. W święto warto uzmysłwić sobie, że kiedy my smacznie śpimy, oni wypiekają nasze przysmaki.



JAK POWSTAJE CHLEB?

- https://www.youtube.com/watch?v=itiyb5uyy_A



ZAGADKI O ZAWODACH

Kto najlepiej dba o czytelników i ma na regałach
książek bez liku?

Za ladą sklepową sprzedaje nam to i owo...

Ośłuchuje plecy i bada brzuszek. Potem zagląda
jeszcze do gardła, a nawet do uszek.

Pożar, powódź, nawet dziura w dachu. Ten
jegomość nie zna strachu. Gdy więc dopada ludzi
klęska jakaś, wzywają na pomoc pana...

ZAGADKI O ZAWODACH

Ściga przestępców po mieście i zamyka ich w areszcie. Czasem kieruje też ruchem. Jeśli dobrze znasz przepisy, jesteś jego druhem.

Myślę czasem o tym panu, który dba o stan komina. To ciekawe, czy on także podczas pracy, ciągle się za guzik trzyma?

Ten pan ma na oku lupę i zegarów całą kupę. Ręcznych, ściennych, kolorowych. Ma też nawet i piaskowy! Bo w naprawie ich jest mistrzem. Może też zostaniesz...

Kto fragmenty materiałów szybko skroi i pomału coś tam lekko sfastryguje, tu poprawi, tam odpruje. Potem jeszcze na maszynie trochę skróci i podwinie. I bluzeczka jest gotowa. Kto ją uszył? To...

Ma na głowie ogród cały, roślin znawca doskonały. Gdy na stole stoi warzyw całą taca pomyśl ciepło o nim, bo to jego praca.